Japczan, TWOJE ZDROWIE

a my znowu pijemy dzisiaj
za twoje zdrowie
jebać konsekwencje
bo za dużo mam na głowie
cabrio gubi dach
ziomek czeka w samochodzie
mała pojedź ze mną
i po prostu mi to powiedz

pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE
pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE

odcinam się od świata
wyjebane mam w ten wyścig
ciągle się mijamy
się mijają nasze myśli
nie wylewam łez, kiedy wylewamy whisky
jakbyśmy mieli gest
i to nie jest żaden test
mała nie mów nic, no bo dobrze wiem co powiesz
nie wracajmy dziś i nie kończmy na rozmowie
nie myślę co jutro póki pozwala nam zdrowie
widząc w koło moich ludzi, którzy mówią mi na zdrowie!

W dłoni drin
I chyba tańczę przez to
Urwany film, a jest jeszcze przed 20
Otwieram sejf i wydaje cały bankroll
Bo dzisiaj nie liczy się nic
W dłoni drin
I chyba tańczę przez to
Urwany film, a jest jeszcze przed 20
Otwieram sejf i wydaje cały bankroll
Bo dzisiaj to liczysz się ty!

a my znowu pijemy dzisiaj
za twoje zdrowie
jebac konsekwencje
bo za dużo mam na głowie
cabrio gubi dach
ziomek czeka w samochodzie
mała pojedź ze mną
i po prostu mi to powiedz

pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE
pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE

nikt nie siedzi w chacie
bo każdy leci drip
wpadamy do Gesslera
i zostawiam duży tip
kocham jebane lato
papierosek, chce się żyć
zapijam go browarem
kiedy rozpalany grill
potem rozpalany bat
w słońcu gdzieś nad jeziorem
każdy ziomek to mój brat
zawsze pod telefonem
czasem czuje się jak wrak
no bo za dużo wziąłem
ale robie to dla wspomnień
nie żałuje, wiem to chore

W dłoni drin
I chyba tańczę przez to
Urwany film, a jest jeszcze przed 20
Otwieram sejf i wydaje cały bankroll
Bo dzisiaj nie liczy się nic
W dłoni drin
I chyba tańczę przez to
Urwany film, a jest jeszcze przed 20
Otwieram sejf i wydaje cały bankroll
Bo dzisiaj to liczysz się ty!

a my znowu pijemy dzisiaj
za twoje zdrowie
jebac konsekwencje
bo za dużo mam na głowie
cabrio gubi dach
ziomek czeka w samochodzie
mała pojedź ze mną
i po prostu mi to powiedz

pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE
pijemy dzisiaj za TWOJE ZDROWIE